

Sygn. akt VU 555/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSO Agnieszka Leżańska

Protokolant st. sekr. sądowy Cezary Jarocki

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2019 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z wniosku Z. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o emeryturę górniczą

na skutek odwołania Z. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 14 czerwca 2018r. sygn. (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt V U 555/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 czerwca 2018 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił Z. W. prawa do emerytury górniczej wskazując, iż nie udokumentował on wymaganego 25-letniego okresu pracy górniczej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, określonej w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W dniu 23 lipca 2018 roku Z. W. złożył odwołanie od decyzji, w którym wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury górniczej po zaliczeniu do pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym okresu pracy od dnia 1 sierpnia 1994 roku do 31 maja 2009 roku.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, iż ubezpieczony nie udowodnił wymaganego okresu pracy górniczej, albowiem organ rentowy uznał, iż ubezpieczony pracował w powyższym charakterze jedynie **przez 17 lat, 9 miesięcy i 26 dni, w przez okres 12 lat, 4 miesiące i 11 dni** wykonywał pracę określoną w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a zatem brak jest podstaw do przyznania emerytury. ZUS podniósł, że stanowisko, które zajmował wnioskodawca tj. kierowca mechanik, kierowca prowadzący stale samochody ciężarowe do przewozu osób, kierowca prowadzący stale osinobus i samochód ciężarowy przystosowany do przewozu osób oraz kierowca-operator sprzętu technicznego na odkrywce, nie figuruje w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 roku.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Z. W., urodzony w dniu (...), w dniu 12 marca 2018 roku wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Skarżący nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego (dowód: wniosek o emeryturę z dnia k. 2-5 akt emerytalnych).

Zaskarżoną decyzją z dnia 14 czerwca 2018 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił Z. W. prawa do emerytury górniczej wskazując, iż nie udokumentował on wymaganego 25-letniego okresu pracy górniczej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, określonej w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Organ rentowy wskazał, iż ubezpieczony pracował w powyższym charakterze **przez 17 lat, 9 miesięcy i 26 dni, w tym przez okres 12 lat, 4 miesiące i 11 dni** wykonywał pracę określoną w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a zatem brak jest podstaw do przyznania emerytury. ZUS podniósł, że stanowisko, które zajmował wnioskodawca tj. kierowca mechanik, kierowca prowadzący stale samochody ciężarowe do przewozu osób, kierowca prowadzący stale osinobus i samochód ciężarowy przystosowany do przewozu osób oraz kierowca-operator sprzętu technicznego na odkrywce, nie figuruje w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 roku (dowód: odpowiedź na odwołanie k-, decyzja ZUS k-53 akt ZUS).

Pracodawca wystawił ubezpieczonemu świadectwo wykonywania pracy górniczej, w którym wskazał, iż w okresie od dnia 1 lipca 1987 roku do chwili obecnej Z. W. jest zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) (...) na stanowiskach:

-w okresie od dnia 17.06.1989 roku do dnia 31.07.1994 roku –rzemieślnik zatrudniony na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze wykonujący prace elektryczne;

- **od dnia 01.08.1994 roku do dnia 31 maja 2009 roku** na stanowisku kierowca –operator samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce;

- od dnia 01.06.2009 roku do dnia 31.01.2010 roku na stanowisku górnika na odkrywce;

- od dnia 01.02.2010 roku do chwili obecnej na stanowisku górnik (...) odkrywkowej (dowód: świadectwo wykonywania pracy górniczej k-6 akt ZUS, umowy o pracę, angaże akta osobowe skarżącego). W okresie od dnia 27.04.1988 roku do dnia 18.05.1989 roku ubezpieczony odbywał służbę wojskową, a w dniu 10.09.1995 roku przebywał na urlopie bezpłatnym (dowód: świadectwo wykonywania pracy górniczej k-6 akt ZUS).

Z. W. w okresie od 17.06.1989 r. do 31.07.1994 r. będąc zatrudnionym na stanowisku elektromonter przenośników wielkogabarytowych, wykonywał na odkrywce bezpośrednio w przodku te same czynności stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co obecnie odpowiada stanowisku elektromonter maszyn i urządzeń górniczych w przodku. Mimo różnych nazw stanowisk pracy charakter pracy pozostawał ten sam i

a) prace na odkrywce przy obsłudze, naprawach, konserwacji urządzeń układu KTZ (koparka-taśmociąg-zwałowarka),

b) prace przy przesuwaniu, montażu, demontażu przenośników taśmowych,

c) prace związane z eksploatacją urządzeń i instalacji elektroenergetycznych zgodnie z dokumentacją techniczno-ruchową i obowiązującymi instrukcjami eksploatacji oraz utrzymaniem ich w stałej, pełnej gotowości ruchowej na przenośnikach taśmowych,

d) prace remontowe, konserwacyjne, naprawcze na urządzeniach pomocniczych stanowiących elementy układu KTZ (dowód: pismo pracodawcy k-37 akt ZUS).

W spornym okresie **od dnia 1 sierpnia 1994 roku do dnia 14 czerwca 1997 roku** ubezpieczony pracował w oddziale (...), który stanowił zaplecze transportowe (...), albowiem posiadał na wyposażeniu samochodu marki (...) oraz (...), którymi pracownicy (...) byli rozwożeni na miejsca pracy na odkrywce. Z. W. będąc zatrudnionym na tym oddziale na stanowisku kierowcy- mechanika, kierując m.in. samochodem marki (...) zajmował się wyłącznie przewozem pracowników z bazy na teren odkrywki do wkopu na tzw. „styki” (dowód: zeznania świadka A. K. (1) 00:15:11, zeznania wnioskodawcy 00:24:05, 00:24:30, 00:25:05 płyta k-23, podanie wnioskodawcy

k-25 akt osobowych).W okresie tym skarżący kierował samochodami osobowo-terenowymi oraz samochodami przystosowanymi do przewozu osób na terenie odkrywki oraz zwałowiska w (...) (dowód: pismo pracodawcy dnia 15.05.2018 roku k-40 akt ZUS)

Z dniem 15 czerwca 1997 roku skarżący został przeniesiony do oddziału (...) (**Oddziału (...), później (...)**), zachowując dotychczasowe stanowisko pracy i warunki płacy bez zmian (dowód: angaż k-26 akt osobowych skarżącego). Oddział (...) zajmował się usuwaniem awarii kabli zasilających koparki urabiające, zwałowarki oraz przenośniki na terenie odkrywki oraz zwałowiska, oddział stanowił tzw. pogotowie energetyczne (dowód: zeznania świadka A. K. (1) 00:05:15 i dalej,00:05:21 zeznania wnioskodawcy 00:23:08, 00:31:21, 00:31:38 i dalej płyta k-23). Przenośniki znajdowały się w odległości od 100 metrów do kilometra od koparki urabiającej, zaś wkop ma długość około 20 km (dowód: zeznania wnioskodawcy 00:23:51, 00:28:00 płyta k-23). Ubezpieczony pracował na trzy zmiany w systemie czterobrygadowym (dowód: zeznania świadka A. K. (1) 00:16:01, zeznania wnioskodawcy 00:26:24, 00:26:35 płyta k-23). Praca skarżącego polegała na przewiezieniu pracowników do miejsca awarii na terenie odkrywki lub zwałowiska. Z. W. kierował (...), a także samochodem ciężarowym marki (...), który częściowo był przystosowany do przewozu osób (około 8-10), a częściowo do przewozu sprzętu (dowód: zeznania świadka A. K. (1) 00:06:24 i dalej,00:08:40 i dalej, zeznania wnioskodawcy 00:25:55, 00:26:15 dalej płyta k-23). Praca wnioskodawcy na pierwszej zmianie miała inną specyfikę od pracy na drugiej i trzeciej zmianie, albowiem skarżący musiał rozwieść po terenie całego wkopu około 10 osob, podzielonych na zespoły 2-4 osobowe. Skarżący zawoził jeden zespół na miejsce awarii i wracał po następny (dowód: zeznania świadka A. K. (1) 00:16:54 i dalej,00:17:20, 00:17:39, zeznania wnioskodawcy 00:26:55, 00:27:10 i dalej, 00:27:40 płyta k-23). Dowóz jednego zespołu w jedną stronę mógł trwać 10 -15 minut, 45 minut, a nawet ponad godzinę, w zależności od położenia miejsca awarii (dowód: zeznania świadka A. K. (1) 00:08:40 i dalej, zeznania wnioskodawcy 00:28:00 i dalej, 00:28:33 płyta k-23). Po rozwiezieniu wszystkich zespołów skarżący zostawał z ostatnim z nich i pomagał przy obsłudze znajdującej się na samochodzie dopalarki tj. urządzenia kondycjonującego miejsce uszkodzenia kabli energetycznych. Ubezpieczony nadzorował wówczas prawidłowość jej pracy w czasie, gdy zespół elektromonterów udawał się w teren w celu znalezienia miejsca awarii kabla (dowód: zeznania świadka A. K. (1) 00:09:30,00:11:44 i dalej, zeznania wnioskodawcy 00:29:26 i dalej płyta k-23).Po zakończeniu pracy danej zmiany wnioskodawca musiał ponownie zabrać pracowników z odkrywki lub zwałowiska i zawieść do bazy (dowód: zeznania świadka A. K. (1) 00:17:54 i dalej).

Wnioskodawca pracując na drugiej lub trzeciej zmianie zawoził zespół pracowników na miejsce awarii i już nim zostawał, niekiedy sam nadzorując pracę dopalarki (dowód: zeznania świadka A. K. (1) 00:09:30,00:11:44 i dalej, zeznania wnioskodawcy 00:28:50 i dalej płyta k-23). Często do obsługi dopalarki zostawał jeden z elektromonterów (dowód: zeznania świadka A. K. (1) 00:12:07,00:12:40 i dalej, zeznania wnioskodawcy 00:30:10 i dalej płyta k-23).

Pracownicy zajmujący się diagnoowaniem awarii byli zatrudnieni początkowo na stanowisku „elektronika”, a od 1999 roku na stanowisku „elektromontera aparatury automatyki i pomiarów”, zaś wnioskodawca początkowo na stanowisku „kierowcy samochodów ciężarowych przystosowany do przewozu osób”, a od 1999 roku na stanowisku „kierowcy prowadzącego stale samochody osinobus i ciężarowe przystosowane do przewozu osób” (dowód: pismo dnia 04.01.1999 roku k-30, angaż k-31 akt osobowych skarżącego).

Z dniem 1 stycznia 1999r. przedsiębiorstwo zostało sprywatyzowane i wnioskodawca stał się z mocy prawa pracownikiem Kopalni (...) Spółka Akcyjna. Obecnie pracodawcą skarżącego jest (...) z siedzibą w R.. Wnioskodawca jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy (okolicość biesporna).

Powołana przez pracodawcę wnioskodawcy Komisja Weryfikacyjna na posiedzeniach, które odbyły się w dniu 26.02.2010 roku ustaliła, że Z. W. w okresie od dnia 1.08.1994 roku do dnia 14.06.1997 roku, będąc zatrudnionym na stanowisku kierowcy –mechanika wykonywał pracę kierowcy operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce tj. na stanowisku wymienionym w p.6 załącznika nr 2 do rozporządzenia, taką też pracę wykonywał w okresie od dnia 15.06.1997 roku do dnia 24.01.2007 roku, pomimo posiadania angażu na stanowisko: kierowcy-mechanika, kierowcy prowadzącego stale samochody ciężarowe do przewozu osób, kierowcy prowadzącego stale

osinobus i samochody ciężarowe przystosowane do przewozu osób, kierowcy operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce (dowód: protokół z posiedzenia k-41,42 akt ZUS).

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na przede wszystkim na dokumentach osobowych ubezpieczonego, dokumentacji zawartej w aktach organu rentowego oraz zeznaniach wnioskodawcy i świadka A. K. (1), który pracował razem wnioskodawcą w tym samym oddziale od 1978 roku do dnia 15.07.2002 roku, przy czym jedynie w latach 1998-2000 w tej samej brygadzie (dowód: pismo pracodawcy k-17,18, zeznania świadka A. K. (1) 00:04:05, 00:04:18, 00:04:52, 00:07:04, 00:07:37).

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd unnał za wiarygodne zeznania świadka A. K. (1) oraz zeznania ubezpieczonego, które są spójne i wajemnie się uzupełniają.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej określa ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 887 ze zm.)

Zgodnie z art. 50 a ust 1 i 2 ustawy emerytura górnicza przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) ukończył 55 lat życia;
- 2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;
- 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Stosownie do treści art. 51 ust 1 ww ustawy przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, o których mowa w art. 50a lub 50e, stosuje się, z zastrzeżeniem ust. 2, następujące przeliczniki:

- 1) 1,5 za każdy rok pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy;
- 2) 1,8 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50d;
- 3) 1,4 za każdy rok pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 1-3 i 5-9, wykonywanej częściowo na powierzchni i częściowo pod ziemią;
- 4) 1,2 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego, w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego.

2. Przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur łączny okres pracy obliczony z zastosowaniem przeliczników, o których mowa w ust. 1, uwzględnia się w wymiarze nie dłuższym niż 45 lat.

W sprawie niniejszej organ rentowy nie zaliczył w ogóle Z. W. spornego okresu do pracy górniczej, natomiast skarżący domaga się zastosowania do wysokości emerytury w spornym okresie przelicznika 1,8 tj. zgodnie z art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy.

Powyższe wiąże się z koniecznością ustalenia, czy praca wykonywana przez wnioskodawcę od dnia 1 sierpnia 1994 roku do 31 maja 2009 roku, wyczerpuje przesłanki z art. 50 c ust 1 pkt 4 ustawy, czy też dodatkowo charakteryzuje się przesłankami z art. 50d ustawy.

Zgodnie z art. 50 c ust. 1 pkt 4 za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa.

Z kolei zgodnie z treścią pkt 6 Załącznika nr 2 do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 roku w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 roku, Nr 2, poz. 8), zawierającego wykaz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą pracę kierowcy operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce, a więc pracę, na której wykonywanie powołuje się skarżący.

Należy tym miejscu jednocześnie z całą mocą podkreślić, iż zgodnie z art. 50d ust. 1 pkt 1 ww. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej **półtorakrotnemu** przeliczeniu podlegają tylko okresy pracy górniczej wykonywanej "w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych". Wykaz stanowisk pracy wykonywanej w przodkach uwzględnianej w rozmiarze półtorakrotnym, powinno ustalić rozporządzenie wydane na podstawie delegacji ustawowej z art. 50d ust. 3. Ponieważ rozporządzenie takie nie zostało wydane, obowiązuje nadal (z mocy art. 194 wskazanej ustawy) wykaz stanowisk zawarty w załączniku nr 2 i 3 do ww. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 roku w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. z 1995 roku Nr 2, poz. 8), wydanego na podstawie upoważnienia zawartego w art. 5 ust. 5 i art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 roku o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (tekst jedn.: Dz. U. z 1995 roku, Nr 30, poz. 154).

Z przepisów wynika również, że nie każda praca górnicza, nawet wykonywana w obrębie przodków eksploatacyjnych na stanowiskach określonych w ww. rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, może być kwalifikowana jako zaliczana w wymiarze półtorakrotnym. W judykaturze podkreśla się bowiem konieczność odróżnienia „zwykłej” pracy górniczej górnika (...) węgla brunatnego wykonywanej na stanowiskach określonych w załączniku nr 2 do ww. Rozporządzenia od kwalifikowanej pracy górniczej wykonywanej na stanowiskach wymienionych w załączniku nr 3 do ww. Rozporządzenia. Rodzaj zaś prac podlegających zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym zasadniczo został scharakteryzowany w przepisie art. 50d ust.1. pkt 1 ustawy emerytalnej. Z treści załącznika nr 3 do ww. rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 roku wynika bowiem, iż w wymiarze półtorakrotnym mogą być uznane tylko czynności wykonywane przez górnika, które zostały wskazane w tym załączniku i na wskazanych tam stanowiskach oraz jednocześnie tylko takie, które spełniają warunki przepisu art. 50 d ust. 1 pkt 1 ustawy, tj. bezpośrednio są związane z robotami prowadzonymi w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz inne prace przodkowe, a zatem takie, które należy wiązać z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego polegającym na urobku i wydobywaniu kopaliny. Chodzi wyłącznie o czynności stanowiące element ciągu technologicznego bezpośrednio związany z procesem wydobywania węgla. Wykaz stanowisk pracy, określony pomocniczo w załączniku nr 3 do rozporządzenia odnosi się zatem wyłącznie do wykonywanych zdań górnika, jeżeli spełniają one **kryterium**

miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego w przepisie art. 50 d ust. 1 pkt 1 ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 roku, I UK 236/09; z dnia 22 kwietnia 2011 roku, I UK 360/10; z dnia 16 czerwca 2011 roku, I UK 381/10; 4 kwietnia 2012 roku, I UK 440/11; z dnia 28 kwietnia 2010 roku, I UK 339/09; opubl LEX; z dnia 18 marca 2015 roku, I UK 280/14, Legalis i wskazane w nim orzecznictwo).

Dla oceny, czy ubezpieczony pracował na stanowisku uprawniającym do przeliczenia spornych okresów pracy w wymiarze półtorakrotnym, istotne znaczenie miał przede wszystkim rodzaj powierzonej mu pracy (rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych), tj. rodzaj wykonywanych czynności związanych z obsługą konkretnych wskazanych w przepisach urządzeń i maszyn oraz miejsce ich wykonywania.

W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego nie budzi wątpliwości fakt, i ubezpieczony wnosi o zaliczenie spornego okresu w wymiarze półtorakrotnym wskaując, iż wykonywał pracę kierowcy operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce, a więc pracę wskaną **w p.6 Załącznika nr 2** ww. Rozporządzenia, nie mającą jednak odniesienia w wykazie stanowisk pracy zawartym w Załącznika nr 3 ww. Rozporządzenia, na których okresy pracy w kopalniach węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym. Jest oczywistym bowiem, że praca na danym stanowisku nie może być jednocześnie zaliczona do wykłej pracy górniczej oraz pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym.

W tej sytuacji wskazać należy, iż żądanie skarżącego o zaliczenie spornego okresu pracy w wymiarze półtorakrotnym nie ma żadnego umocowania w stanie faktycznym niniejszej sprawy, ubezpieczony nie pracował bowiem na stanowisku określonym Załącznika nr 3, a ponadto nie pracował w przodku. Podkreślić bowiem należy, iż pojęcie przodka musi być wykładane przez Sąd w sposób ścisły i ograniczać się wyłącznie do miejsca pracy koparek wielonaczyniowych, albo jej bezpośredniego sąsiedztwa, w którym wydobywa się urobek. Praca przodowa polega zaś na urabianiu i ładowaniu urobku lub nakładu, albo jest bezpośrednio związana z procesem urabiania urobku (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2012 roku, I UK 295/11, OSNPUI SP 2013, nr 3-4, poz. 38; z dnia 28 kwietnia 2010 roku, I UK 339/09, LEX; wyroki SA w Katowicach z dnia 22 listopada 2012 roku, IIIAUa 437/12, LEX; z dnia 25 marca 2010 roku, IIIAUa 3150/09, LEX; z dnia 30 stycznia 2013 roku, IIIAUa 832/12, LEX; z dnia 28 czerwca 2013 roku, IIIAUa 1952/12, LEX; z dnia 18 marca 2015 roku, I UK 280/14, Legalis i wskazane w nim orzecznictwo). Tymczasem, jak wynika ze spójnych zeznań świadka oraz skarżącego, Z. W. pracował głównie jako kierowca na terenie całej odkrywki i zwałowiska, co wyklucza możliwość zaliczenia takiej pracy do pracy przodkowej.

Pozostaje więc tylko do rozważenia kwestia, czy Z. W. wykonywał w spornym czasie pracę górniczą, jak wskauje jego pracodawca i na którą się powołuje sam skarżący.

Zgodnie z art. art. 50b w/w ustawy przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Z kolei w myśl art. 50 c ust. 1 pkt 4 za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na **odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych**, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa.

Wykaz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą zawiera załącznik nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w

sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995r., Nr 2, poz. 8).

W przedmiotowej sprawie kwestią sporną między stronami było to, czy wnioskodawca posiada wymagany 25-letni okres pracy górniczej. Spór sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawca wykonywał pracę górniczą w okresie zatrudnienia w (...) w B. (obecnie w (...) z siedzibą w R.) w okresie pracy **od dnia 1 sierpnia 1994 roku do 31 maja 2009 roku**, albowiem organ rentowy uznał, iż ubezpieczony pracował w powyższym charakterze jedynie **przez 17 lat, 9 miesięcy i 26 dni, w tym przez okres 12 lat, 4 miesiące i 11 dni** wykonywał pracę określoną w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przy czym spornego okresu ZUS nie zaliczył w ogóle do pracy górniczej (dowód: pismo ZUS k-26,27).

Przystępując do oceny zasadności wniesionego przez ubezpieczonego odwołania wskazać należy, iż zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej, angażującej we wzmożonym stopniu siły fizyczne i psychiczne zatrudnionych. Dlatego też, nie każda praca w (...) węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. Ustawa określa, co stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej, zaś punktem wyjścia w ocenie pracy górniczej, co niezasadnie eksponuje wnioskodawca, wskazując na stanowiska pracodawcy oraz komisji weryfikacyjnej, nie może być przepis wykonawczy do ustawy, gdyż określa jedynie nazwę stanowiska (punkt 6, załącznika nr 2 do rozporządzenia). Podkreślenia wymaga, że ustalając ogólne zasady nabywania prawa do górniczej emerytury ustawodawca z jednej strony wskazał, że dla zaliczenia pracy górniczej do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury, wystarczające jest, jeżeli praca ta była wykonywana, co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy z drugiej natomiast - uznał za pracę górniczą na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Jest to w pełni uzasadnione, jeśli się uwzględni, że charakter zatrudnienia na odkrywce - z uwagi na warunki jego wykonywania i stopień bezpieczeństwa, wpływające na obciążenie fizyczne i psychiczne - nie może równać się z charakterem zatrudnienia pod ziemią. Dlatego też, przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia ani załączniki wykazy stanowisk, ani protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie, jako pracę górniczą (por. postanowienie Sądu Najwyższego Izby Pracy z dnia 27 lipca 2012 roku, sygn. I BU 3/12). Tak więc sama nazwa stanowiska nie ma znaczenia, jeżeli nie wiąże się z nim rzeczywiste wykonywanie pracy górniczej, czyli tej określonej w ustawie. Przepis wykonawczy rozporządzenia nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej. Innymi słowy, analiza w ocenie pracy górniczej powinna koncentrować się na ustawowych warunkach pracy górniczej (pojęciu tej pracy), a nie na samej nazwie stanowiska. Istota rozstrzygnięcia w rozważanej sytuacji wymaga dostrzeżenia, że za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w (...) węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym dla spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa. Takie ustawowe rozumienie pracy górniczej w tej sprawie określa art. 36 ust. 1 pkt 4 ustawy (aktualnie przepis art. 50c ust. 1 pkt 4). Nie można przy tym tracić z pola widzenia okoliczności, że rozporządzenie z dnia 23 grudnia 1994 r. zostało wydane na podstawie delegacji z art. 5 ust. 5 i art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz.U. Nr 5, poz. 32 ze zm.), uprawniającej Ministra Pracy i Polityki Socjalnej do określenia stanowisk pracy, między innymi w kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. Rozporządzenie to zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy emerytalnej wyłącznie w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. Oznacza to, że w aktualnym stanie prawnym o uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej nie może zatem decydować ani rozporządzenie wykonawcze, ani tym bardziej wewnętrzne zarządzenie pracodawcy lub protokół komisji weryfikacyjnej kwalifikujący określone zatrudnienie jako pracę górniczą i wystawione na jego podstawie świadectwo wykonywania takiej pracy, ale rodzaj faktycznie wykonywanej pracy odpowiadający wymaganom ustawowym. Wymienione akty i dokumenty nie

mogą bowiem przyznawać ubezpieczonym większych uprawnień niż uczynił to ustawodawca. Stanowisko to należy uznać za utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego (por. np. wyroki z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/10, z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10).

Przechodzą do analizy pracy ubezpieczonego w spornym okresie wskazać należy, iż **od dnia 1 sierpnia 1994 roku do dnia 14 czerwca 1997 roku** ubezpieczony pracował w oddziale (...), który stanowił zaplecze transportowe (...), albowiem posiadał na wyposażeniu samochody marki (...) oraz (...), którymi pracownicy (...) byli rozwożeni na miejsca pracy na odkrywce. Z. W. będąc zatrudnionym na tym oddziale na stanowisku kierowcy- mechanika, kierując samochodem m.in. marki (...) zajmował się wyłącznie przewozem pracowników z bazy na teren odkrywki oraz zwałowiska na tzw. „styki”. W okresie tym skarżący kierował samochodami osobowo-terenowymi oraz samochodami przystosowanymi do przewozu osób na terenie odkrywki oraz zwałowiska w (...), co potwierdził także pracodawca w piśmie z dnia 15.05.2018 roku. Powyższa charakterystyka pracy skarżącego w żadnym razie nie odpowiada specyfice pracy kierowcy operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce.

Z dniem 15 czerwca 1997 roku skarżący został przeniesiony do oddziału (...) (zmiana nawy na (...)) (Oddział (...)), zachowując dotychczasowe stanowisko pracy i warunki płacy bez zmian. Oddział (...) zajmował się usuwaniem awarii kabli zasilających koparki urabiające, zwałowarki oraz przenośniki na terenie wkopu oraz zwałowiska, oddział stanowił tzw. pogotowie energetyczne. Praca skarżącego polegała na przewiezieniu pracowników do miejsca awarii na terenie odkrywki lub zwałowiska. Z. W. kierował (...), a także samochodem ciężarowym marki (...), który częściowo był przystosowany do przewozu osób (około 8-10), a częściowo do przewozu sprzętu. Praca wnioskodawcy na pierwszej zmianie miała inną specyfikę od pracy na drugiej i trzeciej zmianie, albowiem skarżący musiał rozwieść po terenie całego wkopu około 10 osób, podzielonych na zespoły 2-4 osobowe. Skarżący zawoził jeden zespół na miejsce awarii i wracał po następny. Po rozwiezieniu wszystkich zespołów skarżący zostawał z ostatnim z nich i pomagał przy obsłudze znajdującej się na samochodzie dopalarki tj. urządzenia kondycjonującego miejsce uszkodzenia kabli energetycznych. Ubezpieczony nadzorował wówczas prawidłowość jej pracy w czasie, gdy zespół elektromonterów udawał się w teren w celu znalezienia miejsca awarii kabla. Po zakończeniu pracy danej zmiany wnioskodawca musiał ponownie zabrać pracowników z odkrywki lub zwałowiska i zawieźć do bazy. Wnioskodawca pracując na drugiej lub trzeciej zmianie zawoził zespół pracowników na miejsce awarii i już nim zostawał. W świetle zeznań świadka A. K. (1) oraz skarżącego, nie budzi wątpliwości fakt, iż zdarzało się, że Z. W. nadzorował pracę dopalarki, ale było też tak, że do obsługi dopalarki zajmował się jeden z elektromonterów. Zresztą pojawia się pytanie, ile czasu w ciągu dnia skarżący był w stanie poświęcić na pomoc elektromonterom skoro dowóz jednego zespołu w jedną stronę mógł trwać 10 -15 minut, 45 minut, a nawet ponad godzinę, w zależności od położenia miejsca awarii, albowiem wkop ma 20 km długości, zespołów mogło być nawet pięć i do obowiązków ubezpieczonego należało także przywiezienie zespołów po zakończeniu zmiany. Podkreślić przy tym należy, iż znajdujące się w aktach osobowych angaże skarżącego oddają w pełni charakter wykonywanej przez niego pracy, albowiem pracodawca wskazywał wówczas, że ubezpieczony zatrudniony jest na stanowisku „kierowcy samochodów ciężarowych przystosowanego do przewozu osób”, a następnie „kierowcy prowadzącego stale samochody osinobus i ciężarowe przystosowane do przewozu osób”. Istotnym przy tym jest, iż pracodawca w 1999 roku dokonał zmiany stanowisk osób współpracujących z wnioskodawcą, albowiem pracownicy zajmujący się diagnozowaniem awarii byli zatrudnieni początkowo na stanowisku „elektronika”, a od 1999 roku na stanowisku „elektromontera aparatury automatyki i pomiarów”, skoro więc skarżący wówczas wykonywał by także prace elektromontera, okoliczność ta winna należeć odzwierciedlenie w jego angażu.

Dlatego też, w ocenie Sądu, faktycznie wykonywane przez ubezpieczonego prace niewątpliwie **nie mieszczą się w pojęciu** „kierowca –operator samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce”. Wszak zgodnie z definicją zawartą w Słowniku Języka Polskiego PWN pojęcie „operator” oznacza pracownika wyspecjalizowanego w obsłudze jakiejś maszyny lub jakiegoś urządzenia. W świetle ustalonego stanu faktycznego trudno uznać, iż wnioskodawca był operatorem dopalarki w wymiarze co najmniej czterech godzin dziennie. Wszak pracując w wydziale (...) zajmował się wyłącznie przewozem pracowników samochodem marki (...) oraz (...)a więc nawet nie samochodami ciężarowymi. W oddziale (...) oraz (...) zdarzało się, że Z. W. nadzorował pracę dopalarki, ale było też tak, że do obsługi dopalarki zostawał jeden z elektromonterów, co potwierdził przesłuchiwany w charakterze strony ubezpieczony (00:30:10 i

dalej). Ubezpieczony wskazał, iż było to uzależnione od tego, czy diagnozowany odcinek był długi, czy też nie, w tym ostatnim wypadku dopolarkę obsługiwał elektromonter.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, unac należy, iż praca skarżącego polegała w istocie na przewożeniu pracowników oraz narzędzi, która nie jest pracą górniczą w rozumieniu art. 36 ust. 1 pkt 4 (aktualnie art. 50c ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2012 r. w sprawie sygn. akt I UK 290/11, który został wydany w oparciu o podobny stan faktyczny, albowiem ubezpieczony we wskazanym sprawie pracował w okresie od 1 czerwca 1991 r. do 30 kwietnia 1992 r. w oddziale Ew-2 i od 1 maja 1992 r. do 16 listopada 2006 r. oraz od 17 listopada 2006 r. do nadal w oddziale (...), wykonywał pracę kierowcy samochodów ciężarowych - pogotowia elektrycznego marki S., (...), wyposażonego w agregat prądowłóczy i sprzęt do pomiarów elektrycznych oraz służący do przewożenia 8 osób. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 kwietnia 2010 r., w sprawie I UK 337/09, w której wskazał, iż praca kierowcy polegająca na przewożeniu pracowników na odkrywcę w (...) węgla brunatnego nie należy do pracy górniczej w rozumieniu art. 36 ust. 1 pkt 4 (aktualnie art. 50c ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) (Legalis, por. Też wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 381/10,

Zatem uznać należy, iż w tym wypadku nie nazwa stanowiska, lecz praca faktycznie wykonywana miała znaczenie dla kwalifikacji pracy ubezpieczonego, która ostatecznie nie spełnia warunków umożliwiających zakwalifikowanie jej do pracy górniczej w rozumieniu art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (tak Sąd Najwyższy- Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, legalis).

Pamiętać przy tym należy, iż zgodnie z treścią **art. 6 k.c.** ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, przepis **art.232 k.p.c.** zaś stanowi, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Rzecz sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 KPC), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 KPC) spoczywa na stronie, która wywodzi z tych faktów skutki prawne (art. 6 KC) (por. wyr. SN z 17.12.1996 r., I CKU 45/96, Legalis z głosem A. Zielińskiego). Tymczasem skarżący nie przedstawił żadnych wniosków dowodowych na potwierdzenie charakteru wykonywanej przez siebie pracy w oddziale (...), natomiast w zakresie specyfiki pracy w oddziale (...) i (...) złożył jedynie wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka A. K. (2), który co prawda pracował w wydziale, w którym był zatrudniony skarżący od 1978 roku do dnia 15.07.2002 roku, ale tylko przez okres dwóch lat w tej samej brygadzie (1998-2000). Świadek nie może więc posiadać wiarygodnej i rzetelnej wiedzy na temat charakteru wykonywanej przez skarżącego pracy w pozostałych latach, tym bardziej po dacie 15.07.2002 roku.

Biorąc zatem pod uwagę, że wnioskodawca nie spełnił przesłanek, od których zależało jego prawo do emerytury górniczej, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴§ 1 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.